

Pismo to wychodzi codziennie
oprócz świąt uroczystych.
niezawodnie o godzinie 4
po południu w drukarni
ST. GIESZKOWSKIEGO.



PRENUMERATA.
Kwartalna.....złp. 12
Miesięczna..... „ 3
Per pojedynczy...gr: 10
Za donies. od wicr. gr: 15



Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumura.

Dzień godzina	Barometr na 0° R.	Therm.	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	U W A G I
7	27 6. 443	+ 12.1	+ 5.5	Żaden	Pochmurno	
3. 13	„ 6. 645	14.4	5.2	Zachodni mocny		
3	„ 6. 516	15.2	5.0	„ średni		
9	„ 6. 649	+ 12.0	+ 5.2	„ słaby		

Część Urzędowa.

KRAKÓW.

W dniu 7 Września 1832 r. o godzinie 10tej ranney w Krakowieną przedmieściu Piaszek, w domu pod L. 83 odbędzie się sprzedaż publiczna w drodze exekucyi sądowej zajętych ruchomości, jako to: komody, kanapy, szaf, stolików i t. p. niemniej świec, mydła i krochmaliku. Chęć licytowania mających, na czas i miejsce oznaczone zaprasza się.— Kraków dnia 1 Września 1832 r.

Jgnacy Kopyciński K. S.

Część Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI z POCZTY DZISIEJSZEJ.

Londyn 21 Sierpnia.

Wczoray nadeszły do Graveiend dwa okręty, które d. 7 opuściły Oporto i przywiozły wiadomość, że w tym dniu połączone wojska Don Miguela uderzyły na to miasto, i że przy odpłynieniu statków, bitwa jeszcze trwała pod miastem Oporto.— Wiadomość ta zgadza się zupełnie z doniesieniami z Liver-

pool, wedle których o tymże czasie mocny korpus gierillasów stał w bliskości Oporto.— Atoli podług okrętu *Ann. Paley* który już d. 11 opuścił Cascaes niedaleko Lizbony, nie w Portugalii stanowczego jeszcze niezaszło po dzień powyższy.

Dnia 22 Sierpnia.

List handlowy z Oporto pod d. 10 datowany, donosi: Dnia 7 z rana, korpus Don Pedra, wynoszący 7000 ludzi napadł na nieprzyjaciela i opanował jego pozycyę, gdy a toli wojska te za daleko się zapędziły, skutkiem jakiegoś nieporozumienia, zaczęły się cofać i przez pewien czas były bite. Cesarz udał się sam na miejsce dla rozpoznania straty, która wynosiła 50 zabitych, 15 rannych i 100 do niewoli zabranych. Francuzi i Anglicy, nie należeli do tej bitwy.»

Onegdy w wydziale spraw zagranicznych odbyła się konferencya posłów Rosyi, Austrii, Francyi, Pruss z ministrem spraw zagranicznych Anglii hrabią Palmerston. Przed nastąpieniem teyże konferencyi, poseł belgijski, miał naradę z hrabią Palmerston.— Takż konferencya miała miejsce wczoray, i

niezawodnie w sprawie hallendersko-belgijskiej odbyła się. (G.P.S.)

FRANCYA.

Paryż 18 Sierpnia.

Dnia 13 było zgromadzenie 12 merów na ratuszu, dla naradzenia się względem rozpoczęcia organizacji ruchomej gwardyi narodowej.

Na górze Albères wschodnich Pyreneów, widziano także w ostatnich dniach obszerne chmury dymów i masy płomieni. Donoszą, że lasy pod Recasens, Lavail i na górach Sorède zupełnie się wypaliły, i tylko dla braku materiału same zgasły. Domyślają się o związku podpalaczy.

Gazeta *Francuska* donosi z Tulonu, że opuszczenie Ankony przez Francuzów nie tak prędko nastąpi, jak się zdawało. W Tulonie nowe wojsko ma wsiąść na okręty, i udać się do Ankony, dla wzmocnienia, lub też może tylko zmienienia tamiecznego garnizonu.

Z rocznika *Etat de l'Algier*, który towarzystwo kolonialne wydało w Marsylii okazuje się, że ludność Algieru wynosi 22,000 dusz, między którymi, 10,000 Maurów, 2000 Murzynów i Będpinów, 5000 żydów, i 5000 Europejczyków się znajduje. Dodać należy, że u Maurów i Murzynów na jednego mężczyznę dwie kobiety, a u Europejczyków na 12 mężczyzn jedną kobietę rachować należy. Od przybycia tam Francuzów liczba mieszkańców zmniejszyła się o dwie trzecie. Najbogatsze rodziny nappierwcy się wyniosły; to wynoszenie się trwa ciągle. Od czasu posiadania Algieru, następujące instytucje zostały tam zaprowadzone: litografia, dwie biblioteki i gabinety do czytania, dwie szkoły dla chłopców i 1. dla dziewcząt. Stan temperatury w porze jesiennej i zimowej, to jest od 7 października 1831 r. do 21 marca 1832 najwyższy, wynosił 22 $\frac{1}{10}$ stopni, a najniższy 9 stopni. Armia nasza liczy 17,812 ludzi, między którymi 1541 Zouarów.

Z Mans donoszą pod d. 12 między innemi: — »Wandea jest teraz silniejszą niż kiedykolwiek; dałaby się weznaki gdyby przyszło do wojny zewnętrznej.

Jako piękny dowód tollerancji, przytaczają, że biskup z Beanvais, odwiedził w Compiègne protestanckiego pastora Göpp, który odbył protestancki obrzęd zaślubin króla Leopolda.

Pod Bordeaux piorun uderzył w tych dniach w las, który przez to prawie cały zgorzał.

Uważają, że królowa belgijska w zamku Lacken ten sam pokój zajmie, który był urządzony dla cesarzowej Maryi Ludwiki.

Dnia 19. — Dziś wyprawiono Sekwaną wielką liczbę dział, mówią, że są przeznaczone do Bajonny.

Przeciw panu Vidocq wytoczono teraz 3 processa, które tak jego samego, jak jego agentów w bardzo przykrem stawiają położeniu. Pierwszy zrzucił mu redaktor gazety *Corsaire* przez udowodnienie świadkami, że Vidocq z kilku innymi agentami przebrany w czasie powstania czerwcowego, podniecał pospólstwo do zaburzeń. Drugi wypływa z zaszłych wypadków na moście, Arcole, gdzie miało kilku ludzi niewinnie zginąć. Trzeci wystawia go także w niekorzystnem dla niego świetle. Niejaki Pan Louis, ma pewne efekta, i papiery do zachowania, które innemano, że są własnością księżny Berry. Gdy Paryż nie był jeszcze w stanie oblężenia, nie wiadziiano na jakiej zasadzie dom przeszukać można. Vidocq wpadł na myśl, ażeby wspomniane rzeczy wykraść za pomocą złodziei i tych natychmiast ująć; projekt ten nie udał się, a Pan Louis ma w ręku dowody, że ten plan był dziełem jego.

Z Algieru donoszą na początku tego miesiąca: — »Nasze wojska doznają wiele przykrości z powodu zbyt gorącej pory roku, przez co blisko 2000 ludzi leży w lazaretach, po największej części chorych na febrę i biegunki. — Generał Savary, znacznie użył z tego powodu służbę wojskową; ćwiczenia będą na przyszłość tylko 2 godziny dziennie trwały, w czasie gdy jeszcze gorąco jest znosić. Straże wystawione na słońce stać tylko będą godzinę, aby zaś chorych zachować od recydywy, mają rekonwalescenci wolni być przez 14 dni od wszelkiej służby. W Oranie i w Bona stan zdrowia trochę lepszy niżeli tutaj. Na uroczystość dni lipcowych dawał naczelny wódz bal, na którym znajdowało się wiele majątnych rodzin żydowskich, lecz Maurów bardzo mało. Ci ostatni dotąd nie mogą jeszcze przywyknąć do zwyczajów europejskich. Znaczna liczba rolników osiadła wielkie i urodzajne miesce, Kuba nazwane, i trudnią się zbudowaniem mieszkań na zimę. Podług wiadomości z południowych okolic trwa jeszcze ciągle

wojna, pomiędzy Szezykiem wielkiej puszczy i Achmet Bejem, skutek jej jest chwiejący; gdy jednak pierwszy Farbat, ma dwa działa, Achmet Bey zaś żadnych nie ma, a zatem pierwszy, pewnie odniesie na koniec zwycięstwo. Farbat ciągle się bije, dla utorowania sobie drogi przez Konstantynę do Bony i Stora, w celu doprowadzenia swoich towarów do obudwóch tych portów, gościńcem już od 3 lat dla niego zamkniętym. Jest to interessem Francji i jej stanu handlowego, jakże też owego Szezyka, aby rząd stanowczy poczynił przygotowania dla zdobycia tej prowincji.

W Cherbourg'u zniesiono d. 12 na okręt 10 dział z Algieru przywiezionych, które przez Havre do Paryża przysłane będą, są między niemi 2 śmigownice 17 stóp długie, każda 11,000 funtów ciężka; inne 8000 funt. ciężkości mające, są takiego kalibru, że bomby jednej stopy i więcej w przecięciu objąć mogą. Są to zapewne działa, któremi Algierczycy miotali ogromne marmurowe kule na okręty, które miasto blokowały. Dziwnym przypadkiem znajdując się także działa, które dawniejsi dejowie algierscy, od królów francuzkich jako podarunek otrzymali. Te działa, jako trofea zdobycia Algieru, stać będą w hotelu Inwalidów. (G.P.S.)

ANGLIA.

London 17 Sierpnia.

Onegdaj oboje królestwo w towarzystwie książny Gloucester i księżniczki Zofii, przybyli z Windsor do miasta. Pocezur byli pokoje u króla, na których posel cesarsko-rosyjski przedstawił królowi księcia Trubeckoy. Później odbyło się tajne posiedzenie, którego przedmiotem były uwagi nad przyjęciem i roztrząsaniem mowy królewskiej. Przytem lord Minto został wprowadzony na członka rady tajnej.

Zrobiono tu uwagę, że mowa od tronu przy odroczeniu parlamentu, co do Portugalii, tak była oddana, że jej układ równie księciu Wellingtonowi, jak hrabi Grey, przypisywać można, co też miało niejaki wpływ na spadnięcie papierów portugalskich; spodziewano się bowiem z ust króla więcej na korzyść młodej królowej Dony Maryi. Zresztą wszystkie inne papiery nie zmieniły swej ceny.

Gazeta *Times* twierdzi, że gdyby mowa od tronu więcej interessu była okazała dla Dony Maryi, sprawa Don Pedra ważne odniosłaby korzyści, chociażbyśmy żadnego czynnego udziału w tem nie mieli. A wojna ta nie jest walką jedynie między członkami z domu Braganza, wyrze ona swój wpływ nie tylko na cały półwysep, lecz i na Europę, równie i nasz dotychczas znaczny z Portugallią handel, dozna niemałych zmian.

Dziennik *Kurier* mniema, że wypadek walki w Portugalii nie jest wątpliwy, jeżeli Francja i Anglia swą moralną uwagę dołożą na szalę; inaczej byłoby przeciwnym ludzkości z ich strony, gdyby nie zwrócili uwagi konstytucjonistów, i nie przeszkodzili próżnemu rozlewowi krwi.

Gazeta *Times* pisze: «Podług wiarogodnych listów z Lizbony pod d. 5 Sierpnia, okazuje się tam coraz jawniej przyjazny duch dla królowej Dony Maryi II, chociaż Don Miguel wszystko pod wojskową władzą trzymać usiłuje. Wojsko wewnątrz kraju stojące, objawiło tak nieprzychylny sposób myślenia przeciw istniejącemu porządkowi rzeczy, że John Campbell, którego korespondencya z Marszałkiem Beresford więcej wrażenia zrobiła, niż wszystkie jego bahaterskie czyny, i który niedawno wprzód w wojsku Don Miguela dowództwo korpusu objął, do Lizbony powrócił i wziął dymissję. Miguelistowskie władze dopuszczają się wielkich ucieszeń, ponieważ skarb jest wyniszczonej. — Mieszkańcy Koimbr wywędrowali do Abrantes, z powodu, że Koimbrę fortyfikują. Czy admirał Sartoriusz rozbił flotę Don Miguela, to niewiadomo, tylko to pewno, że ją od brzegów odpędził, by na otwartym morzu łatwiej rozsyłkę nieprzyjaciela zrzucić. Rząd Don Miguela z wielką trudnością nakłonił żołnierzy wspomnioną flotyllę do wypłynienia, musiał pomiędzy nich 3,500 funt: szter: rozdzielić. A jeżeli jak się spodziewać trzeba, Sartoriusz te okręty pobił, stało się to wysilenie Don Miguela nie tylko daremnem, lecz może go także o zgubę przyprowadzić, albowiem zwycięstwo admirała Donny Maryi, wyrze stanowczy wpływ na mieszkańców stolicy.»

Porównyujący aż do 5 Sierpnia sięgające doniesienia o wyprawie Don Pedra z całym dotychczasowym biegiem przedsięwzięcia, niezawodnie nie wystawi jej nieko-

rzysnie. Don Pedro przez swą zwłokę tylko korzysta dotąd, tak co się tyczy materialnych sił, jak, co najwięcej znaczy, w publicznej opinii. Jego wojsko, które przy wylądowaniu tylko 8,000 ludzi liczyło, ma teraz 14,000 dobrze wyćwiczonych i z zapalem natchnionych wojowników, a stanowisko koło Oporto zajęte, codziennie mocniejsem się staje. Chociaż zbiegi nie w wielkiej liczbie do Don Pedra przechodzą, lecz gdy częścią do swych domów powracają, częścią schraniają się do Hiszpanii, tem samem wojsko Don Miguela niezmiernie osłabionem zostaje. (G.E.F.)

B E L G I A.

Bruxella 19 Sierpnia.

Dziś odbył się nroczysty wjazd młodej naszej królewskiej pały, przy huku dział, odgłosie dzwonów i okrzykach radości licznie zgromadzonego ludu. Przy bramie miasta, magistrat bruxelski oczekiwał na Najjaśniejsze Państwo. O godzinie 3ciej król przyjmował ciało dyplomatyczne i władze cywilne i wojskowe. Wieczorem wraz z królową zaszczycił przytomnością swoją teatr. Miasto wspaniałe było oświecone. Dla uniknięcia, z powodu cholery, szkodliwego natłoku ludu, w miejsce publicznych zabaw, rozdane będą w dniu 25 b. m., jako dniu urodzin królowej, 8000 bochenków chleba i 8000 sztuk półfrankowych, w tymże dniu daną będzie świetna uczta przez tutejsze miasto.

Pan van de Weyer, który wyjechał stąd dnia 15 b. m. w nocy do Londynu, zastał jeszcze króla w Tournay, u którego otrzymał posłuchanie, przez Lille i Calais wdalając się podróż.

O skutku konferencji w Compiègne różne wieści są w obiegu. *Union* pisze: »Dowiedujemy się, że nasz król takie propozycje uczynił, iż konferencya żadnych nowych traktatów z Hollandyą robić nie będzie.«

Miedzy znakomitemi osobami w tej chwili w Bruxelli bawiącemi, widzimy lorda i lady Clinton, hrabiów Mensdorff, siostrzeńców króla Leopolda, członków angielskiego Parlamentu PP. John Doyle i Robert Inglis, lorda Carrington, Kawalera Guenin, hrabiego Kielmansegge, posła króla hanowerskiego w Paryżu, angielskiego pułkownika Cust i PP. Daru i Salverte.

Dnia 8 b. m. o dwie mile od Ostende znaleziono osadzony na piaskach potwór morski

z rodzaju delfinów, 18 stóp długi 48 zębami opatrzony. Oddano go do rozpoznania Panu Paret, jako biegłemu badaczowi natury.

(G.P.S.)

TEATR NARODOWY

Na widowisku niedzielnym i koncercie młodego skrzypka Włodzimierza Majeranowskiego, wszystkie łoże i parter zapelnionemi były; uważano że od dawna już teatr niebył tak liczny. Publiczność przyjęła nader łaskawie grę młodego artysty i najwyższemi zaszczycała go oklaskami. — Wkomedy *Diabełek z pod Krzysztoforów*, dwa razy musiała być powtórzoną następująca śpiewka Walerego:

ŚPIEWKA WALEREGO.

I.

Hrabia z dumnym przedsięwzięciem
Chce koniecznie być xiążęciem;
Szlacheccowi, że ma wioski
Śni się co noc stan hrabioski.

Pleban na dobrej prebendzie,
Choćby z nim żyli niebianie,
Póty z niey kontent nie będzie
Aż prałatem niezostanie.

II.

Ważny co z pozwami lata
Chce tytułu adwokata;
Adwokat, choć partacz czasem,
Myśli że jest mecenasem.

I podsedek okręgowy
Skutkiem powszechnego szalu,
Drze się — chociaż niema głowy
Na prezesa trybunału.

III.

Cyrulik chce być doktorem
Szkolny sługa professorem,
Lada bazgracz Smugiewiczem,
Lada klęta, Mickiewiczem.

Szewc mieni się być artystą,
Krawiec, niech liźnie gazety,
Już ci został publicystą,
Wie, co myślą gabinety.

IV.

Potulna garderobianka
Wdzieje szal — już margrabianka,
Lokaj, dnie w pańskie galony,
W biec i trąbkę — postylony.

Słowem, że dziś wszystkie stany
Uganiają za cześć chwały;
Wszędzie widać, mędrcze, pany,
A poczciwych, — bardzo mało. —